

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa A. L.  
przeciwko Skarbowi Państwa Okręgowemu Inspektoratowi Służby Więziennej w G.  
o zapłatę,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 10 stycznia 2020 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 24 września 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

### UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną strony pozwanej Skarbu Państwa - Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w G. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 24 września 2018 r., sygn. akt I ACa (...) Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencki (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo, iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, nie publ., z dnia 26 czerwca 2015 r., III CSK 77/15, nie publ., z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, nie publ.).

Potrzebę wykładni przepisów wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów skarżący odnosi do przepisu art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 maja 2017 r.) w zw. z art. 506 § 1 k.c. w zakresie dotyczącym istnienia odpowiedzialności inwestora za zapłatę części wynagrodzenia podwykonawcy zatrzymanego przez generalnego wykonawcę na poczet zabezpieczenia należytego wykonania umowy podwykonawczej.

Ustawą z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (Dz. U. poz. 933, ze zm.), która weszła w życie z dniem 1 czerwca 2017 r. znowelizowano przepis art. 647<sup>1</sup> k.c., ale w sprawie mają zastosowanie przepisy obowiązujące w tej materii do 31 maja 2017 r. Stosownie do art. 12 tej ustawy, do umów o roboty budowlane zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy oraz odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę na podstawie takich umów stosuje się art. 647<sup>1</sup> k.c. w brzmieniu dotychczasowym.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego były już wyjaśniane zagadnienia związane z charakterem prawnym ustanowionej w umowach o roboty budowlane kaucji gwarancyjnej pochodzącej z wynagrodzenia należnego podwykonawcy. W wyroku z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 481/15 (nie publ.), Sąd Najwyższy wyjaśnił że to, czy tak ustalona kaucja stanowi nadal część wynagrodzenia, czy też jej status prawny jest odmienny, wymaga każdorazowego odniesienia in casu. Okoliczność, że ustanawiane zabezpieczenia (w formie umowy kaucji gwarancyjnej jako przeniesienia własności środków pieniężnych, względnie poprzez zatrzymanie części wynagrodzenia za wykonane roboty), pomimo spełniania takich samych funkcji, nie oznacza, że ich charakter prawny jest tożsamy. W ocenie Sądu Najwyższego zatrzymanie części wynagrodzenia na zabezpieczenie roszczeń wynikających z rękojmi za wady i gwarancji jakości wykonanych robót, nie spełnia wymogów konstrukcyjnych umowy kaucji gwarancyjnej, w sytuacji gdy nie doszło do przeniesienia własności środków pieniężnych przez podwykonawcę na rzecz generalnego wykonawcy. Poza tym, tego rodzaju postanowień umownych w kwestii zabezpieczenia nie można traktować jako odnowienia w rozumieniu art. 506 k.c.

Jakkolwiek w wyroku z dnia 7 kwietnia 2017 r., V CSK 428/16 (nie publ.) Sąd Najwyższy przyjął inne stanowisko, ale w kolejnym wyroku z dnia 23 marca 2018 r., I CSK 349/17 (nie publ.), Sąd Najwyższy stwierdził, że uprawnienie wykonawcy do zatrzymania części należnego podwykonawcy wynagrodzenia za roboty budowlane na zabezpieczenie roszczeń z tytułu rękojmi i gwarancji z każdej faktury, nie powodowało wygaśnięcia roszczenia o wynagrodzenie, względnie przekształcenia tego wynagrodzenia w świadczenie należne na innej podstawie prawnej. W związku z czym, takie zastrzeżenie trzeba traktować jako odroczenie terminu zapłaty wynagrodzenia, które nie uchyla solidarnej odpowiedzialności inwestora za jego zapłatę, po upływie terminów rękojmi i gwarancji, gdy po stronie wykonawcy nie powstały roszczenia z tego tytułu.

W niniejszej sprawie Sądy obu instancji wyjaśniły problematykę faktyczną i prawną związaną z zabezpieczeniem w formie zatrzymanego wynagrodzenia, uwzględniającą zapatrywania dominującej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego.

Przewidziana w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Według strony pozwanej oczywista zasadność skargi kasacyjnej jest skutkiem: 1) błędnego zastosowania art. 647<sup>1</sup> § 6 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 maja 2017 r.) i niewłaściwego zastosowania art. 65 § 1 i 2 k.c., co spowodowało wadliwą wykładnię oświadczeń woli stron prowadzącej do uznania za nieważne postanowień zawartych w §§ 14 ust. 16 umów z dnia 17 października 2013 r. (umów podwykonawczych) odnoszących się do wyłączenia odpowiedzialności inwestora za zwrot zabezpieczenia w sytuacji, gdy postanowienia te nie odnoszą się do limitowania odpowiedzialności inwestora za wypłatę wynagrodzenia z tytułu robót budowlanych; b) błędnego uznania przez Sąd drugiej instancji, że do przyjęcia dorozumianej zgody inwestora na zaangażowanie powoda jako podwykonawcy w realizacji inwestycji wystarczające było tolerowanie jego obecności na budowie, udzielanie przepustek na wstęp do zakładów karnych oraz udział w naradach, w sytuacji braku przedstawienia inwestorowi umów podwykonawczych do akceptacji czy wystąpienia z wnioskiem o wyrażenie zgody na podpisanie takich umów, czym naruszył art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 maja 2017 r.).

Odnosząc się do pierwszej kwestii, należy wskazać, że w sytuacji, gdy zabezpieczenie należytego wykonania umowy podwykonawczej, w części (tj. połowa z 10%, w odniesieniu do pierwszej części, tj. połowa z 70%, z zatrzymanego przez generalnego wykonawcę wynagrodzenia), która stanowi przedmiot sporu w tej sprawie, poprzez zatrzymanie tej części wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane, nie traci ona charakteru wynagrodzenia, jeśli nie powstało roszczenie generalnego wykonawcy z tytułu nienależytego wykonania umowy i mając na względzie dominujący nurt orzecznictwa Sądu Najwyższego (przedstawiony wyżej przy omawianiu pierwszej z powołanej przez skarżącego podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej), znajdzie zastosowanie, do spornych postanowień umowy podwykonawczej, sankcja z przepisu art. 647<sup>1</sup> § 6 k.c.

Unormowana przepisem art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. odpowiedzialność inwestora w stosunku do podwykonawcy ma charakter ustawowej odpowiedzialności za cudzy dług, ale do jej powstania dochodzi jeśli zostały spełnione przesłanki określone w art. 647<sup>1</sup> § 2 k.c. Celem art. 647<sup>1</sup> k.c. jest zapewnienie ochrony

podwykonawcom, jednak sposób realizacji tej ochrony, polegający na wprowadzeniu gwarancyjnej odpowiedzialności inwestora za cudzy dług, wymaga starannej i rozważnej interpretacji zachowań mających uzewnętrznzić wolę przyjęcie na siebie takiej odpowiedzialności (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2016 r., III CZP 108/15, OSNC 2017, nr 2, poz. 14). Zgoda inwestora obejmuje elementy przedmiotowo istotne umowy podwykonawczej, do których zaliczyć trzeba m.in. osobę podwykonawcy, zakres robót oraz wynagrodzenie. Przepisy art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. i art. 647<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. muszą być interpretowane łącznie na tle stanu faktycznego konkretnej sprawy (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2016 r., III CZP 50/16, nie publ.).

W powołanej uchwale z dnia 17 lutego 2016 r., III CZP 108/15, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że skuteczność wyrażonej w sposób dorozumiany (art. 60 k.c.) zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest uzależniona od zapewnienia mu możliwości zapoznania się z postanowieniami tej umowy, które wyznaczają zakres jego odpowiedzialności. Uzyskanie dodatkowej gwarancji wypłaty wynagrodzenia stanowi istotną korzyść dla podwykonawcy, dlatego powinien być on zainteresowany wystąpieniem do inwestora o wyrażenie zgody na zawarcie z nim umowy przez wykonawcę. Inwestor nie ma natomiast obowiązku dociekania treści stosunku prawnego pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą, jakkolwiek może to zrobić i wówczas przyczyny podjęcia takich działań oraz treść uzyskanych informacji również podlega ocenie w ramach ustalenia, czy można mu przypisać wyrażenie dorozumianej zgody na nawiązanie tego stosunku prawnego. Możliwość uzyskania przez inwestora wiedzy o treści umowy między wykonawcą a podwykonawcą, należy rozumieć jako stworzenie mu realnej możliwości zapoznania się z postanowieniami umowy istotnymi z punktu widzenia zakresu jego przyszłej odpowiedzialności, którą na siebie przyjmie wyrażając zgodę na jej zawarcie. Realna możliwość zapoznania się oznacza taki stan, w którym jedynie od woli inwestora zależy, czy zapozna się z treścią umowy o podwykonawstwo (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2016 r., I CSK 645/15, nie publ.). Jeżeli inwestor zrezygnował z wglądu do dokumentacji lub z żądania

informacji od wykonawcy, skuteczność jego zgody na zawarcie umowy z podwykonawcą nie jest uzależniona od przedstawienia mu umowy lub projektu umowy oraz wiedzy o jej postanowieniach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2014 r., V CSK 124/13, Biul. SN 2014, nr 3, s. 12).

Z wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.) wynika nie tylko, że strona pozwana wiedziała, iż powód jest podwykonawcą (wpuszczanie na teren prac budowlanych wiązało się z wydawaniem przepustek dla pracowników powoda), ale miała wiedzę także na temat rodzaju prac wykonywanych przez powoda, o czym świadczy udział powoda w naradach organizowanych przez pozwanego, a związanych z realizacją przedsięwzięcia budowlanego, a także korespondencja, z której wynika, że powód był przez pozwanego traktowany jako podwykonawca (k. 146 i n., 180 i n.). Miał zatem co najmniej możliwość zapoznania się postanowieniami umowy podwykonawczej zawartej przez powoda z generalnym wykonawcą, istotnymi dla jego odpowiedzialności jako inwestora.

Ze względu na to, że odpowiedzialność inwestora za zapłatę wynagrodzenia na rzecz podwykonawcy ma charakter solidarny z generalnym wykonawcą (art. 647<sup>1</sup> § 1 k.c.), bez znaczenia prawnego pozostawał fakt złożenia przez generalnego wykonawcę należności dla podwykonawców do depozytu sądowego.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c.